

Sybilin d. 10. vi.

W związku z wstępnym meldunkiem
wyjaśniamy: dwóch metnawych osobników,
w gumowych przesłach, którzy przybyli do
solskiej gromady, jednego, przynosząc listy
wymartwych osób na wyjazd nad Wisłę,
posiadali długie naganę i ostro obchodzili
się z sobą. Na liście w pierwszym rzędzie
był nasz oświadczenie strzeżone Opat & dadykacja
„za wszelkie przestępstwa podjęte, wojny”
wyjeżdżać nad Wisłę na swój koszt, dale,
ostrowach innych, też z dopiskami.

Obchodzący po zastawieniu listy udali się
przez wieś w stronę Formy. Ich sadem
majątku Jesus, wyszedł na ich spotkanie

Komendant B.J. Chaja Skarian.
 (Widział osobiście stracha Sikora
 i sadzie pracował strach Wian
 i strach którego strach oddano strach
 aby się oddał. Chaja Skarian
 dość długo z nim konferował
 potem wrócił do domu.

Sprawa jest jasna jak słońce
 i domos co do listy, słońce kom.

B.J. Chaja Skarian. Coś
 dowiedzieć się proszę o honorowe
 i obywatelskie sprawy, tym bardziej że
 Chaja Skarian od dłuższego czasu
 działa na naszą korzyść, i w razie
 czego to może okazać się.

Str. Dystard